Ostatnimi czasy mieliśmy do czynienia ze sporym wysypem isekaiów, czyli anime o ludziach z naszego, zwykłego świata trafiającego do uniwersum fantasy, więc się już to trochę przejadło. Podobnie wygląda kwestia haremówek – spora część seriali, w których jedna postać mniej lub bardziej świadomie dorabia się grupki osób przeciwnej płci, darzących go (niekoniecznie odwzajemnionym) uczuciem ma podobną strukturę fabuły, korzysta z podobnych motywów oraz archetypów postaci. Nuda! W takiej sytuacji połączenie haremówki z isekaiem powinno się zakończyć klapą…

Pewnego dnia pewien Japończyk napisał internetowe opowiadanie, w którym główna bohaterka po śmierci budziła się w ciele złej bohaterki swojej ulubionej gry, „Fortune Lover”, przez co priorytetem stało się uniknięcie złych zakończeń fabuły, kończących się jej śmiercią. Następnie zostało to zilustrowane i wydane. Jakby tego jeszcze było mało, kolejnym krokiem było powstanie komiksu, a na sam koniec anime. Właśnie temu ostatniemu poświęcony jest ten tekst.

Catarina Claes to strasznie niemiła dziewczyna jest. Reprezentuje sobą chyba wszystkie negatywne cechy przypisywane arystokracji, jest bogata, wpływowa, ma stado przydupasów którzy się jej podlizują, i ogólnie robi wszystko by uprzykrzyć wszystkim życie. Nie jest w tej kwestii wybredna – jej ofiarą pada nie tylko młoda, niewinna dziewuszka, Maria Campbell, z chłopskiej rodziny, która po odkryciu u siebie rzadkiego rodzaju magii dostała się do elitarnej szkoły, ale również jej przybrany brat, a nawet narzeczony z królewskiego rodu! Nic dziwnego, że większość ścieżek fabularnych w grze randkowej z Marią w roli głównej kończy się dla niej tragicznie – śmiercią lub wygnaniem. Można łatwo zrozumieć, że główna bohaterka „My next life as villainess” reaguje paniką, gdy po bliskim kontakcie z ciężarówką odkrywa, że znalazła się w ciele ośmioletniej Catariny!

Brzmi skomplikowanie? A to dopiero początek! Mimo początkowego szoku nasza heroina szybko zaczyna szukać podobieństw do świata swojej ulubionej gry i z przerażeniem znajduje ich coraz więcej. Postacie, rody szlacheckie, wysyłanie ludzi zdolnych do używania magii do znanej szkoły by zapewnić krajowi monopol na ich usługi… Wszystko jest dokładnie takie, jak w grze, a zatem wniosek jest prosty – jej los również taki będzie. Od tej pory głównym celem w życiu niewinnej ośmiolatki, ku konsternacji jej rodziców, staje się uniknięcie śmierci i przygotowanie na potencjalne życie na wygnaniu. Ma na to kilka dobrych lat, bo fabuła gry zaczyna się dopiero po pójściu do szkoły, w wieku piętnastu lat.

Nie ma się co spodziewać rozbudowanej psychologii bohaterów, ciężkich i poważnych tematów czy nawet porządnych kryzysów tożsamości. „My next life as villainess” to komedia obyczajowa poświęcona perypetiom Catariny i ich zabawnym konsekwencjom. Wszystkim, których zaniepokoiła wzmianka o tym, że bohaterka zaczyna w wieku ośmiu lat, a samo anime to haremówka, uspokajam – po kilku odcinkach ma miejsce kilkuletni przeskok czasowy.

Głównym źródłem humoru są postacie i ich interakcje między sobą. Główna bohaterka jest dosłownie z innej bajki – ku przerażeniu rodziny i znajomych kompletnie nie jest w stanie ogarnąć tajników szlacheckiego życia, etykieta to dla niej terra incognita, a do tego ma dziwny zwyczaj odpływania myślami albo mruczenia pod nosem coś o „unikaniu zagłady”. Do tego jest, łagodnie rzecz ujmując, niezbyt mądra – jej szalone pomysły z reguły opierają się o iście szaloną logikę, w czym nie pomaga fakt, że skupia się na uniknięciu losu z gry. Nadrabia to jednak czymś innym – bezpośredniością oraz serdecznością, przez które łatwo nawiązuje kontakty towarzyskie. Do tego jej ekscentryczne zachowanie wzbudza zainteresowanie otoczenia oraz pozwala jej towarzyszom czuć się swobodnie.

Reszta postaci to tubylcy świata „Fortune Lover”. Główna bohaterka zna ich wszystkich z gry, jednak wersje komputerowe miały przez siedem lat do czynienia z zołzowatą, wredną Catariną, a nie z jej radosną, przyjazną wersją – ona jednak tego nie dostrzega, przez większość czasu podejrzewając, że ich charaktery są takie same jak w fabule. Rodzi to kilka zabawnych sytuacji.

Obsada drugo- i trzecioplanowa jest świetnie zaprojektowana i jej losy ogląda się z przyjemnością. Otwiera ją książę Geordo, syn króla krainy, z którym Catarina została zaręczona w wieku ośmiu lat. Następny w kolejce jest jego młodszy brat Alan, mający pewne kompleksy w stosunku do starszego rodzeństwa, oraz jego narzeczona, Mary (nie mylić z Marią). Na samym początku do obsady wchodzi też Keith, przybrany brat Catariny, którego w fabule gry bezlitośnie dręczyła, a w serialu traktuje z miłością oraz z czułością. I toporem. Listę głównych bohaterów zamyka rodzeństwo Nicol i Sophia, dzieci premiera kraju, oraz Maria Campbell, prosta dziewczyna zdolna używać magii światła, która w grze była główną bohaterką. Postacie nie są przesadnie skomplikowane, ale doskonale odgrywają swoje role. Szczególnie przypadł mi do gustu Keith, który desperacko próbuje być głosem rozsądku swojej szalonej siostry, a którego życie uległo największej zmianie w związku z podmianą umysłu growej Catariny na graczkę z Ziemi.

Animacja jest prześliczna i cieszy oko. Postacie są bardzo ładnie zaprojektowane, przez co nie ma problemów z ich odróżnieniem od siebie (o co czasem jest ciężko w anime). Widać przywiązanie do szczegółów, szczególnie gdy w grę wchodzą ubiory postaci – bądź co bądź w większości należących do klas wyższych. Równie dobra co grafika jest muzyka – szczególnie warto zwrócić uwagę na przyjemny opening, do tego jedna z postaci (książę Alan) interesuje się muzyką klasyczną.

Czy polecam „My next life as villainess”? Tak, z całego serca – to anime jest po prostu urocze i zabawne, dobre do odstresowania się po ciężkim dniu. Było to na tyle przyjemne doświadczenie, że od razu zacząłem kupowanie mangi, na szczęście wydanej w Polsce. Liczę, że kiedyś dojdzie do nas również wydanie anime na Blu-Ray, ze względu na obecność, uwaga, uwaga, dema „Fortune Lover”. Chętnie się dowiem, co główna bohaterka aż tak polubiła w tej grze...

<https://i.kym-cdn.com/photos/images/facebook/001/849/757/48e.jpg_large> - banner

<https://i.ytimg.com/vi/mtQ5GKVqHec/hqdefault.jpg>

<https://m.media-amazon.com/images/M/MV5BMDNhNWE5MmQtZGE3MS00MTAyLTkxOWUtNGJiZDdiY2Q0OGY2XkEyXkFqcGdeQXVyMzI2Mjc1NjQ@._V1_.jpg>

<https://honeysanime.com/wp-content/uploads/2020/05/Otome-Game-no-Hametsu-Flag-shika-Nai-Akuyaku-Reijou-ni-Tensei-shiteshimatta%E2%80%A6-wallpaper-1.jpg>